

Wymiary sukcesu.

Sukces jest pojęciem wieloznacznym, a każdy człowiek określa jego wymiar sam dla siebie. W przeświadczeniu jednostki sukces jest osiągnięciem, którego wyobrażenie ujawnia się w świadomości społecznej jako stereotypowy model sukcesu zawodowego, finansowego, rodzinnego, osobistego etc. Tylko czy podążając za wyidealizowanym wzorcem jesteśmy w stanie zaspokoić własne potrzeby? Zig Zigliar powiedział, że „sukcesem nie jest to co osiągamy w kontekście tego co osiągają inni ludzie, a jedynie to co osiągamy w zestawieniu z tym co moglibyśmy osiągnąć”. Czy zatem sukcesem nie będzie osiągnięcie celów, których realizacja wykorzysta drzemiący w nas potencjał w sposób maksymalny? A jeżeli tak, to w jaki sposób postępować, żeby tego dokonać? Oczywiście nikt nie dysponuje rozwiązaniem uniwersalnym. Ludzie odnoszący spektakularne życiowe zwycięstwa robią to na swój własny sposób, jakkolwiek często u podstaw ich zachowania leżą elementarne zasady – zasady znane i powszechnie przytaczane. Niniejsza praca jest przedstawieniem tych najbliższych autorowi, a być może zainspiruje czytelnika do podjęcia własnych poszukiwań.

Sukces można definiować jako marzenie przekształcone działaniem w osiągnięcie. Stąd jakże ważnym jest postulat, aby ośmielić się marzyć ponad to co mamy w zasięgu ręki. Strach i społecznie narzucane ograniczenia powodują, że człowiek intuicyjnie nie wykracza poza utarte i bezpieczne szlaki. A przecież nie ma nic złego w tym, by mierzyć wysoko. Rozczarowanie i porażka nieosiągnięcia celu z pewnością jest mniej uciążliwa od bólu przespanego i zmarnowanego życia. Zatem do dzieła. Przejmijmy odpowiedzialność za własne przekonania i ośmielmy się marzyć.

Marzenia nie mogą jednak pozostawać tylko w sferze naszej wyobraźni. Dla osiągnięcia sukcesu kluczowym jest, aby te marzenia konkretyzować. A będzie to możliwe, jeżeli nadamy im postać celów. Cele główne powinniśmy rozbijać na cele pośrednie, dla których określimy ramy czasowe i przypiszemy im poszczególne czynności wykonawcze. Tak krok po kroku uzyskamy plan rerealizacji zadań, które jeszcze nie tak dawno wydawały nam się niemożliwą do przesunięcia górą.

Określenie celów jest narzędziem uzmysławiającym nam jaką drogę musimy przebyć w działaniu, ażeby znaleźć się na końcu ścieżki. Określają cenę, którą musimy zapłacić za spełnienie naszych marzeń. A życie chce, byśmy zapłacili z góry. I właśnie w tym należy doptarywać się najczęstszej przyczyny porażki niespełnienia. Pomimo tego, że odważnie

i ambitnie formułujemy nasze zamiary, nie chcemy działaniem ponieść ciężaru ich realizacji. Szukamy drogi na skróty, a tej nie ma. Dlatego działanie jest najważniejszym z elementów składających się na sukces. To ono, a nie słowa, wyraża nasze prawdziwe poglądy i wartości. To tylko dzięki niemu jesteśmy w stanie zmieniać świat i nasze życie. Pozostaje jeszcze kwestia naszego wewnętrznego potencjału. Istnieją poglądy, które każą twierdzić, że każdy człowiek rodzi się z wiązką szczególnych uzdolnień. W kontekście sukcesu istotnym jest, ażeby te uzdolnienia odkryć, umocnić i wykorzystać budując egzystencję zasługującą na miano życia spełnionego. Bo tylko poczucie wykorzystania naszego unikatowego potencjału da nam przeświadczenie o spełnieniu. Co z tego, że wyniesieni okolicznościami osiągniemy szczyty świata, kiedy w głębi serca pozostanie żal i pustka niespełnienia.

Jak zatem postępować, aby w zakresie jak największym wykorzystać nasze siły? Powinniśmy postępować w sposób, który nie pozwoli nam się zadowolić przeciętnością. Każde nasze działanie cechować powinna dążność do jak najlepszego jego wykonania. Nie spowoduje to, że wszystkie podejmowane czynności wykonamy najlepiej, ale da nam pewność, że większość z nich wykonamy najlepiej jak umiemy. Pamiętajmy: akceptacja przeciętności zabija naszą siłę.